

Drodzy Państwo!

Gdy tuż po ukazaniu się wiosennej „Więzi” nastąpiła rosyjska inwazja na Ukrainę, nie mieliśmy w redakcyjnym gronie wątpliwości, że następny numer naszego kwartalnika należy w całości poświęcić wschodnim sąsiadom, tak dzielnie walczącym o wolność swoją, ale też i naszą.

Tematyką ukraińską „Więź” zajmuje się od czasów już nawet dla mnie niedostępnych własną pamięcią. Utożsamiamy się pod tym względem z tradycjami zarówno paryskiej „Kultury”, która podkreślała znaczenie niepodległej Ukrainy dla Polski, jak i Jana Pawła II, dla którego duchowe zbliżenie z tradycją chrześcijaństwa kijowskiego było jednym z ważniejszych powracających tematów pontyfikatu.

W historii „Więzi” kilkakrotnie sprawy ukraińskie były głównym tematem całego numeru. Każda z tych publikacji stawiała się swoistą książką o Ukrainie. Pamiętam wdzięczność ukraińskich przyjaciół nawet za drobne i oczywiste gesty, jak niebiesko-żółte kolory okładki numeru „Więzi” w roku 1991, który ukazał się wkrótce po ogłoszeniu Deklaracji niepodległości Ukrainy.

Również tym razem wszystkie trzy bloki tematyczne przeznaczamy na analizę najważniejszych aspektów przemian w Ukrainie, Polsce i świecie. Prezentujemy też nieznaną twórczość wybitnych ukraińskich poetów i prace współczesnych artystów będące ich odpowiedzią na rosyjską agresję.

Zapraszamy także Państwa do lektury naszej publicystyki internetowej, gdzie na bieżąco komentujemy wydarzenia w Ukrainie (zainicjowaliśmy niedawno także nową serię tematycznych podcastów). Tam będzie można śledzić, czy autorzy kwartalnika mają rację w swoich przewidywaniach – rzeczywistość bowiem rozwija się dynamicznie, czego najlepszym przykładem jest fakt, że tuż przed oddaniem tego numeru „Więzi” do druku zapadły decyzje Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego, związanego dotychczas z patriarchatem moskiewskim, o dążeniu do pełnego uniezależnienia.

Ważną publikację przygotowuje także Wydawnictwo Więź, którego nakładem ukaże się wkrótce świetna książka Natalii Bryżko-Zapór o fenomenie prezydenta Wołodymyra Zełenskiego. Zapraszamy do lektury, życząc Ukrainie pełnej wolności, podmiotowości, integralności terytorialnej, pokoju, szybkiej odbudowy i rozwoju.

Zbigniew Nosowski

